

Sygn. akt VIII GC 635/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2023 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy
w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Tadeusz Górka

Protokolant starszy sekretarz sądowy Ilona Wadas

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 listopada 2023 r. w Bydgoszczy według przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w restrukturyzacji oraz Gminie B.

przy udziale po stronie pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w restrukturyzacji nadzorcy sądowego

o zapłatę

I. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w restrukturyzacji na rzecz powódki kwotę 52 398 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt osiem złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 października 2022 roku do dnia zapłaty,

II. oddała powództwo wobec Gminy B. w całości,

III. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w restrukturyzacji na rzecz powódki kwotę 8037 zł (osiem tysięcy trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia o kosztach zawartych w niniejszym orzeczeniu do dnia zapłaty

IV. zasądza od powódki na rzecz Gminy B. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia o kosztach zawartych w niniejszym orzeczeniu do dnia zapłaty.

Sędzia Tadeusz Górka

Sygn. akt VIII GC 635/23

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. w T. wniósł o zasądzenie solidarnie od (...) sp. z o.o. w B. oraz Gminy B. kwoty 52.398,00 zł. Strona powodowa domagała się także orzeczenia od przedstawionego żądania odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonych w wobec pozwanego (...) od dnia 01 października 2022 r. do dnia zapłaty oraz od pozwanego Gminy B. od dnia 16 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty. Pozew obejmował także roszczenie o solidarne zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu oraz zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód zawarł z (...) sp. z o.o. pełniącym funkcję generalnego wykonawcy, umowę na wykonanie, dostawę i montaż konstrukcji dachu z drewna klejonego wraz z okuciami metalowymi, w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej w B.”. Jak wyjaśniono, (...) powiadomił inwestora o zatrudnieniu powoda oraz o zakresie powierzonych mu czynności i umówionemu z tego tytułu wynagrodzeniu, do czego to Gmina nie podniosła żadnych zastrzeżeń czy uwag. Na podstawie wspólnych ustaleń z Generalnym Wykonawcą, określono termin rozpoczęcia robót montażowych od 06 czerwca 2022 r. do 23 czerwca 2022 r. Jak podano, powód zrealizował roboty podlegające odbiorowi w dniu 30 maja 2022 r., które to zostały zakończone 04 lipca 2022 r., bez żadnych zastrzeżeń do jakości wykonanych prac, co zostało stwierdzone w komisyjnym Protokole Końcowym Odbioru Robót podpisanym 11 lipca 2022 r. W związku z tym, powód wystawił na rzecz (...) fakturę VAT opiewającą na kwotę 52.398,00 zł, z terminem zapłaty wynoszącym 30 dni, jednakże zobowiązany nie uregulował przedmiotowej należności. Wyjaśniono, iż do dnia wniesienia pozwu, powód otrzymał wynagrodzenie w łącznej kwocie 578.592,00 zł brutto, a zatem do zapłaty pozostała właśnie powyżej wskazana należność. Strona powodowa podniosła, iż wzywała pozwanych do zapłaty, jednakże żądania te nie zostały spełnione, co uzasadniało wniesienie przedmiotowego pozwu, przy czym wywodzone w nim roszczenie oparto na podstawie art. 647⁽¹⁾ k.c.

Nakazem zapłaty z dnia 11 kwietnia 2023 r., sygn. akt VIII GC 635/23, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia, pozwany (...) sp. z o.o. w B. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów sądowych według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zakwestionował dochodzone roszczenie w całości. Wskazał też, że powód nienależycie wykonał ciężące na nim zobowiązanie, albowiem przystąpił do niego z ponad rocznym opóźnieniem. Wobec tego, w ocenie (...), dochodzone z tytułu wynagrodzenia roszczenie, nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwany podniósł również zarzut potrącenia wystosowanych przez powoda żądań, z karą umowną którą to został obciążony przez inwestora.

Pozwany inwestor (Gmina B.), również wniósł sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że łączyła go z (...) sp. z o.o. umowa, której przedmiot stanowiła budowa hali sportowej przy szkole podstawowej w B., gdzie powód działał jako zgłoszony podwykonawca. Niezależnie od tego Gmina zaprzeczyła, jakoby ponosiła razem z (...) solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia w zakresie objętym pozwem. Zgodnie z § 6 umowy, wykonawca zobowiązał się do realizacji zobowiązania według harmonogramu rzeczowo – finansowego, który stanowił załącznik do kontraktu. Podniesiono, iż odpowiedzialność Gminy za zapłatę wynagrodzenia ograniczała się na podstawie art. 647⁽¹⁾ § 1 do kwoty 301.350,00 zł. Niezależnie od tego pozwany przyznał przy tym, iż ostatecznie wypłacił (...) łącznie 389.295,00 zł. Pozwany podnosił, że inwestor jest zobowiązany wyłącznie do zapłaty wynagrodzenia należnego podwykonawcy, rozumianego jako jego należność główna, istniejąca na podstawie umowy zawartej z wykonawcą robót budowlanych. Pozwany wskazywał, iż zakres umowy, zawartej pomiędzy wykonawcą, a podwykonawcą, nie może wykroczać poza zakres umowy zawartej między inwestorem, a wykonawcą. Podniesiono, iż znajomość przez inwestora umowy podwykonawczej lub jej postanowień dotyczących wynagrodzenia, nie jest przesłanką powstania jego odpowiedzialności. Wobec tego, roszczenia podniesione przez powoda, nie zasługiwały na uwzględnienie z uwagi na treść art. 647[1] § 3 kc.

W piśmie z dnia 19 czerwca pozwany (...) podtrzymał swoje stanowisko wyjaśniając, iż złożony przez niego zarzut potrącenia, nie może skutkować przyjęciem, iż uznał powództwo.

W dalszych pismach procesowych, strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie, przy czym powód podnosił, że opóźnienie w realizacji robót wynikało z wyłącznej winy pozwanego (...).

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 8 grudnia 2020 r. pomiędzy Gminą B. a (...) sp. z o.o. w B. (dalej: „(...)”) doszło do zawarcia umowy, której przedmiot stanowiło wykonanie robót budowlanych polegających na wybudowaniu i oddaniu hali sportowej wraz z infrastrukturą przy Szkole Podstawowej w B. (§ 2 ust. 1).

Wykonawca miał realizować prace zgodnie ze sporządzonym przez siebie i zatwierdzonym przez zamawiającego harmonogramem rzeczowo – finansowym (§ 6 ust. 2).

Wynagrodzenie za przedmiotowe roboty miało formę ryczałtową i zostało określone na poziomie 7.623.641,37 zł netto, tj. 9,377.078,88 zł brutto (§ 9 ust. 1).

Rozliczenie robót miało nastąpić zgodnie z zatwierdzonym przez zamawiającego harmonogramem rzeczowo – finansowym (§ 9 ust. 6).

Wykonawca, podwykonawca lub dalszy podwykonawca zamówienia na roboty budowlane zamierzający zawrzeć umowę o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane, jest obowiązany do przedłożenia zamawiającemu projektu tej umowy, przy czym podwykonawca lub dalszy podwykonawca jest obowiązany dołączyć zgodę wykonawcy na zawarcie umowy o podwykonawstwo, o treści zgodnej z projektem (§ 17 ust. 3).

Dowód: umowa nr (...) – k. 59 – 87 akt.

W ostatecznym, zwaloryzowanym harmonogramie strony ustaliły, że do zadań zleconych (...) należy m.in. wykonanie konstrukcji z drewna klejonego dachu (pkt 2.2.7.) oraz jej montaż (2.2.8.). Wartość tych prac określono ostatecznie, w harmonogramie rzeczowo – finansowym, na kwotę 270 600 zł brutto i 30 750 zł brutto (łącznie 301 350 zł brutto).

Dowód: harmonogram rzeczowo – finansowy po waloryzacji – k. 89 – 94 akt.

W dniu 9 lutego 2021 r. (...) sp. z o.o. zawarł z (...) sp. z o.o. (dalej: (...)) umowę w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej w B.”.

Przedmiot zobowiązania stanowiło samodzielne i bez udziału podwykonawców, zrealizowanie zakresu robót dotyczących w/w zadania inwestycyjnego (...) (§ 1 ust. 1 in principio).

Za wykonanie przedmiotu umowy (...) zobowiązał się do zapłaty powodowi wynagrodzenia ryczałtowego w wysokości 513.000,00 zł netto, tj. 630.990,00 zł brutto (§ 5 ust. 1).

Ustalono, że przedmiot umowy ma zostać zrealizowany w terminie 13 tygodni od dnia podpisania umowy, a w tym:

- 1) dostawa materiałów na budowę w terminie 10 tygodni,
- 2) wykonanie robót montażowych w terminie 3 tygodni (§ 9 ust. 1)

(...) został zobowiązany do powiadomienia inwestora o zleceniu robót podwykonawcy i przekazał mu pisemną informację o zgłoszeniu przedmiotowych robót, zawierających ich zakres (...). Brak sprzeciwu inwestora w terminie 14 dni od daty doręczenia mu powiadomienia, uważany jest za akceptację zawartej umowy (§ 7 ust. 15).

Ewentualne zmiany postanowień umowy, wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności, z wyjątkiem tych dotyczących danych kontaktowych, adresów, zmian osób, które są odpowiedzialne za wykonanie kontraktu (§ 18 ust. 1).

Dowód: Umowa nr (...) – k. 6 – 15 akt.

(...) poinformował Gminę B. o zleceniu wykonania robót podwykonawcy.

Dowód: korespondencja (...) – k. 16 - 17 akt.

W kwietniu 2021 r. powód wystawił na rzecz (...) pierwszą z faktur VAT, opiewającą na kwotę 189.297,00 zł brutto, którą zamawiający uregulował w całości.

Dowód: zestawienie faktur – k. 21 akt.

Powód przygotował konstrukcję drewnianą zgodnie z umową, jednakże z uwagi na brak przygotowania frontu robót, nie mógł przystąpić do jej montażu. Nie ponosi on żadnej winy za opóźnienie w przygotowaniu frontu robót ani za wykonanie prac po terminie wynikającym z umowy.

W dniu 25 października 2021 r. powód wystawił na rzecz (...) drugą fakturę VAT opiewającą na kwotę 315.495,00 zł brutto, którą w całości uregulował inwestor – Gmina B..

Dowód: zestawienie faktur – k. 21 akt, potwierdzenie przelewu – k. 88 akt, dziennik budowy – k. 216 – 266 akt, zeznania świadka B. M. – protokół elektroniczny na płycie CD k. 273 akt, zeznania świadka W. P. – protokół elektroniczny na płycie CD k. 289 akt, przesłuchanie reprezentanta strony powodowej M. P. – protokół elektroniczny na płycie CD k. 289 akt.

(...) wykonał powierzone mu prace w okresie od maja do lipca 2022 r. W dniu 11 lipca 2022 r., miał miejsce odbiór prac, które to (...) przyjął bez jakichkolwiek zastrzeżeń czy uwag.

Tego samego dnia powód wystawił na rzecz (...) trzecią z faktur, opiewającą na kwotę 73.800,00 zł brutto, którą w całości uregulował inwestor – Gmina B..

Dowód: protokół końcowy odbioru robót – k. 19 akt, zestawienie faktur – k. 21 akt, potwierdzenie przelewu – k. 88v akt.

W dniu 30 sierpnia 2022 r. (...) sp. z o.o. wystawił na rzecz (...) sp. z o.o. fakturę końcową, opiewającą na kwotę 52.398,00 zł brutto, z terminem zapłaty wynoszącym 30 dni.

Przedmiotowa należność nie została uregulowana, w związku z czym, powód pismami z dnia 5 grudnia 2022 r. wezwał Gminę B. oraz (...) sp. z o.o. do zapłaty.

Zobowiązani nie uregulowali tych należności.

Dowód: faktura VAT nr (...) – k. 20 akt, wezwania do zapłaty – k. 23 – 26 akt.

Pismem dnia 17 lutego 2023 r. pozwana Gmina B. odmówiła zapłaty ostatniej z faktur wskazując, iż nie ponosi odpowiedzialności za długi na podstawie art. 647¹ § 3 k.c.

Dowód: pismo z dnia 17 lutego 2023 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 95 – 99 akt.

Pismem z dnia 4 maja 2023 r. (...) wystawił na rzecz powoda notę księgową z tytułu kary umownej za zwłokę w realizacji zobowiązania opiewającą na kwotę 134.398,74 zł, z terminem zapłaty upływającym 11 maja 2023 roku. Kwota została wyliczona jako wynik mnożenia 426 dni opóźnienia i stawki dziennej 315,49 zł.

Przedmiotowy dokument został wysłany na adres ul. (...) w T.. W dniu 28 kwietnia 2022 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym został ujawniony nowy adres powoda, tj. ul. (...). Powód nigdy nie otrzymał wystawionej przez (...) noty.

Dowód: nota księgową nr (...) – k. 49 akt, wydruk z systemu śledzenia przesyłek – k. 105 – 106v akt.

W dniu 6 czerwca 2023 roku (...) sporządziło pismo zatytułowane potwierdzenie kompensaty, które dotyczyło noty księgowej nr (...) i m.in. faktury numer (...), której dotyczy postępowanie sądowe.

Dowód: potwierdzenie kompensaty- k.119

W dniu 26 lipca 2023 r. w stosunku do pozwanego (...) sp. z o.o. otwarto postępowanie układowe ustanawiając nadzorcę sądowego w osobie L. M..

Dowód: postanowienie z dnia 26 lipca 2023 r. – k. 201v – 202 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów i wydruków przedłożonych przez strony, których autentyczność nie budziła wątpliwości oraz nie została zakwestionowana, a także w oparciu o zeznania świadków, przesłuchania strony powodowej oraz okoliczności bezsporne.

Zeznaniom B. M. oraz W. P. Sąd dał wiarę w całości, albowiem były jasne i logiczne, a ponadto korespondowały ze zgromadzonym materiałem znajdując także potwierdzenie, w przyznanych przez obie strony okolicznościach bezspornych.

Na uwzględnienie zasługiwały także twierdzenia reprezentanta strony powodowej M. P., albowiem były szczere, logiczne i jasne, a nadto współbrzmiały z pozostałymi dowodami.

Na podstawie art. 302 § 1 kpc Sąd pominął dowód z przesłuchania stron w pozostałej części z uwagi na fakt, że nie stawili się na rozprawę bez żadnego usprawiedliwienia.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ma na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym ocenia on wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie znacząca część okoliczności miała charakter bezsporny. Strony przyznały bowiem na rozprawie, iż łączyła je umowa o roboty budowlane o której mowa w pozwie. Nie budziły również zastrzeżeń te okoliczności, iż powód wykonał powierzone mu prace w całości, umowa zawarta pomiędzy inwestorem, a generalnym wykonawcą (pозwani) nie została zmieniona na piśmie, Gmina B. została poinformowana o wstąpieniu podwykonawcy i wypłaciła mu wynagrodzenie umówione z generalnym wykonawcą, a opiewające na łączną kwotę 389.295,00 zł. Co także istotne, strony obecne na rozprawie nie sprzeczały się również w tym przedmiocie, iż zakres prac powierzonych powodowi był identyczny jak ten, który to został zlecony (...). Jak podnosiła strona powodowa, niezależnie od poczynionych wpłat, do uregulowania pozostała ostatnia z faktur, opiewająca na kwotę 52.398,00 zł, której to zapłaty domagał się od pozwanych, powołując się w tym przedmiocie na ich solidarną odpowiedzialność.

W kontrze do podnoszonych żądań inwestor podnosił, że wbrew twierdzeniom powoda, nie ciąży na nim obowiązek zapłaty, albowiem jego odpowiedzialność została ograniczona do wynagrodzenia umówionego z generalnym wykonawcą. (...) zaś przed żądaniem powoda bronił się w ten sposób, iż powód pozostawał w opóźnieniu z realizacją robót, w związku z czym, został obciążony karą umowną w wysokości 134.398,74 zł, a (...) podniósł w tym przedmiocie zarzut potrącenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd zważył zatem w pierwszej kolejności, iż strony zarówno w relacji pozwanych jak i powód – (...), łączyły zobowiązania, które to należy zakwalifikować jako roboty budowlane.

Zgodnie zatem z normą z art. 647 k.c., przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w

szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Jednocześnie podniesienia wymaga, iż w procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). Innymi słowy ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo żąda czegoś od innej osoby obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, czyli neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

W tym stanie sprawy, dla oceny odpowiedzialności solidarnej inwestora należało sięgnąć do normy art. 647[1] kc regulującej przedmiotowe zagadnienie. Zgodnie bowiem z przepisami z niej wynikającymi, inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych, których szczegółowy przedmiot został zgłoszony inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, chyba że w ciągu trzydziestu dni od dnia doręczenia inwestorowi zgłoszenia inwestor złożył podwykonawcy i wykonawcy sprzeciw wobec wykonywania tych robót przez podwykonawcę (§ 1). Generalną zasadą jest zatem, iż inwestor ponosi odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia należnego powodowi, jednakże nie odpowiedzialność ta, nie ma charakteru nieograniczonego. Należy bowiem zważyć, iż zgodnie z § 3 przytoczonego artykułu, inwestor ponosi odpowiedzialność za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia w wysokości ustalonej w umowie między podwykonawcą a wykonawcą, chyba że ta wysokość przekracza wysokość wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy, o których mowa w § 1 albo 2. W takim przypadku odpowiedzialność inwestora za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia jest ograniczona do wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy, o których mowa w § 1 albo 2.

Normy wyrażone w przytaczanych przepisach mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż nie jest zatem dopuszczalna jakakolwiek ingerencja w obowiązki z nich wynikające, czy też w zdarzenia warunkujące ich powstanie (zob. Balwicka-Szczyrba Małgorzata (red.), Sylwestrzak Anna (red.), Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, opub. LEX/el. 2023).

Mając na uwadze powyższe Sąd zważył, że chociaż obowiązki informacyjne implikujące odpowiedzialność inwestora niewątpliwie zostały dopełnione, co stanowiło okoliczność bezsporną i znajdowało potwierdzenie także w fakcie wypłaty wynagrodzenia na rzecz powoda przez Gminę, odpowiedzialność tej ostatniej ulegała ograniczeniu do wysokości umówionego z (...) wynagrodzenia zgodnie z art. 647[1] § 3 kc.

Faktem jest przy tym, iż umówiona za identyczny ze zleconym powodowi zakresie prac kwota wynagrodzenia wynosiła 301.350,00 zł (co wynika z harmonogramu rzeczowego prac) podczas gdy inwestor (Gmina B.), bez aneksowania umowy w tym przedmiocie, wypłacił powodowi z tego tytułu 389.295,00 zł łącznie. Sąd neguje dysponowanie środkami publicznymi w sposób tak swobodny, tj. pozostający w sprzeczności z postanowieniami umowy, która mogła być zmieniona wyłącznie w formie pisemnej. Z tym, iż przedmiotowa kwestia nie przesądziła odpowiedzialności inwestora za dochodzoną należność. Nie ma przy tym znaczenia ta okoliczność, iż pozwana Gmina posiadała wiedzę w przedmiocie brzmienia umowy łączącej powoda z (...), a zatem miała świadomość, iż umówione z tego tytułu wynagrodzenie opiewało na kwotę 600.000,00 zł, czyli dwukrotnie przekraczało pierwotnie ustaloną pomiędzy generalnym wykonawcą, a inwestorem wartość. Wskazania w tym miejscu wymaga, że nie jest rolą inwestora, aby kontrolować i analizować wszystkie postanowienia umowne łączące wykonawcę z podwykonawcami, a zwłaszcza ingerować w łączące ich wynagrodzenie. Gdyby tak było, nie miałby żadnego sensu i znaczenia wskazany powyżej przepis 647⁽¹⁾ § 3 k.c., który ogranicza odpowiedzialność inwestora do wysokości wynagrodzenia umówionego z wykonawcą głównym. Skoro bowiem ustawodawca przewidział unormowanie regulujące wysokość odpowiedzialności zakładać należy, iż dopuszczał możliwość, że wynagrodzenie ustalane pomiędzy wykonawcą, a kolejnymi podwykonawcami, może różnić się od ustalonego pierwotnie z inwestorem. Takie działania stanowiłyby

znaczącą ingerencję w zasadę swobody umów i mogły prowadzić do okoliczności niemożności dojścia do porozumienia w tym przedmiocie i braku akceptacji kolejnych podwykonawców. (...) powierzono zakres prac tożsamy jaki Gmina powierzyła (...). Z tym, że za te same prace Gmina miała wypłacić (...) wynagrodzenie zgodnie z harmonogramem rzeczowym, który stanowił integralną część umowy, tj. kwotę 301 350 zł brutto, a (...) z (...) umówiło się za te same prace na kwotę znacznie większą. Z tego względu w ocenie Sądu, odpowiedzialność Gminy za wynagrodzenie należne powodowi uległa ograniczeniu do wysokości wypłacanej już kwoty (gdyż zawierała ona w sobie należne (...) wynagrodzenie za tożsame prace, których obecnie domaga się (...)), a zatem na powyżej wskazanej nie ciążył już obowiązek zapłaty wobec (...).

Na koniec Sąd pragnie odnieść się do argumentów pełnomocnika powódki z głosów stron w tym powołana się na wyrok Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 108/15 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie V AGa 21/19. Nie mają one oparcia o ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny. Przypomnieć należy, że z dniem 1 czerwca 2017 r. doszło do wprowadzenia zmiany w zakresie przesłanek warunkujących powstanie solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy (generalnego wykonawcy) za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy (Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933 z późn. zm.)). Zgodnie z art. 12 ustawy nowelizującej do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy oraz do odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647¹ kc w brzmieniu dotychczasowym. W konsekwencji aktualne brzmienie art. 647¹ kc znajdzie zastosowanie wyłącznie do umów o roboty budowlane zawartych po dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej, czyli po dniu 1 czerwca 2017 r. W sprawie umowa została zawarta 9 lutego 2021 roku zatem stosuje się do niej przepis art. 647[1] kc w brzmieniu „nowym”.

Uchwała SN z 17.02.2016 r., III CZP 108/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 14 dotyczy stanu prawnego sprzed nowelizacji art. 647[1] § 3 kc, w którym wprowadzono limit wysokości odpowiedzialności inwestora. Z kolei wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie V AGa 21/19 dotyczy umowy zawartej w 2012 roku czyli również dotyczy stanu prawnego sprzed nowelizacji art. 647[1] § 3 kc, w którym wprowadzono limit wysokości odpowiedzialności inwestora. Sąd Apelacyjny jasno wyraził to w uzasadnieniu swojego orzeczenie wskazując, że przepis art. 647¹ k.c., regulujący problematykę solidarnej odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy został gruntownie zmodyfikowany na mocy art. 1 ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. z 2017 r. poz. 933). W nowym kształcie tenże przepis wszedł w życie z dniem 1 czerwca 2017 r., lecz z mocy art. 12 tej ustawy do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647¹ ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym (tj. sprzed nowelizacji-przypisał Sąd Rejonowy w Bydgoszczy).

Innymi słowy Gmina ponosiła solidarną z (...) odpowiedzialność do wysokości wynagrodzenia wynikającego z umowy podwykonawczej za roboty wykonane przez (...), chyba że wysokość ta przekracza wysokość wynagrodzenia należnego (...) za wykonanie tych samych robót budowlanych (za ten sam zakres robót). Tak było w okolicznościach sprawy – Gmina umówiła się z (...) na kwotę 301 350 zł (k.89, pkt 2.2.7 i 2.2.8 harmonogramu rzeczowego, który stanowił integralną część umowy), a (...) z (...) za te same prace umówił się na kwotę wyższą tj. 630 990 zł. Nie można opierać roszczenia na art. 5 kc co jak się wydaje próbował częściowo robić pełnomocnik powoda (k.130, str. 7 z pisma pełnomocnika strony powodowej datowanego na 17 lipca 2023 roku). Jeśli zaś był to zarzut naruszenia przez Gminę B. art. 5 kc w zakresie naruszenie przez Gminę uprawnienia z art. 647[1] § 3 kc co do ograniczenia swojej odpowiedzialności, to nie był on w żaden sposób udowodniony, uzasadniony a ponadto jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, który Sąd jest zobligowany stosować. Tym bardziej, że Gmina B. konsekwentnie się na niego powoływała również w toku postępowania przedsądowego. Nadpłata kwoty około 90 000 zł o czym pisał pełnomocnik powoda w powyższym piśmie nie została w ramach postępowania wyjaśniona, ale przypomnieć należy, że wszelkie zmiany umów miały być, zgodnie z wolą stron, dokonywane na piśmie, a ponadto kwota ta jest i tak niższa (łącznie bezspornie Gmina wypłaciła (...) kwotę 389 295 zł) niż wynagrodzenie ustalone między (...) i (...) (630 990 zł). Nie jest tak, że Gmina przez brak zastrzeżeń przyjęła na siebie odpowiedzialność wobec (...) za zapłatę kwoty 630 990

zł. Wszelkie próby „przerzucania” kwot z jednej kategorii prac na inną o czym rzekomo słyszał reprezentant powoda, nie wywoływały skutków prawnych ponieważ nie były powiązane ze zmianą umowy na piśmie.

Podsumowując granicą odpowiedzialności inwestora względem podwykonawcy jest wysokość wynagrodzenia należna wykonawcy za określony umową zakres robót. Oznacza to, że inwestor odpowiedzialny jest za zapłatę wynagrodzenia ustalonego pomiędzy podwykonawcą a wykonawcą jedynie w granicach wynagrodzenia należnego wykonawcy od inwestora. Przepis ten chroni interes inwestora w ten sposób, że nie ponosi on szkody z tytułu nieuczciwych praktyk wykonawcy (R. Tanajewska [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2023, art. 647(1)).

Tego samego nie można stwierdzić w stosunku do (...), który jako zleceniodawca robót, ponosił pełną odpowiedzialność za należne z tego tytułu wynagrodzenie. Wskazania wymaga, że poza zarzutem zwłoki i związanym z tym potrąceniem, pozwany (...) nie przedstawił zasadniczo żadnych, innych zarzutów.

Na wstępie jednak trzeba przypomnieć, że otwarcie postępowania układowego nie wyłącza możliwości wszczęcia przez wierzyciela postępowań sądowych, administracyjnych, sądownoadministracyjnych i przed sądami polubownymi w celu dochodzenia wierzytelności podlegających umieszczeniu w spisie wierzytelności. Oznacza to, że „istnieje możliwość równoległego dochodzenia roszczeń: poprzez postępowanie układowe i na zasadach ogólnych. Wszczęcie postępowania układowego nie zamyka drogi ani sądowej, ani administracyjnej do dochodzenia roszczeń przez uprawnionego. Otwarcie postępowania układowego nie powoduje zawieszenia tych postępowań” (wyrok SA w Białymstoku z dnia 18 kwietnia 2019 r., I AGa 167/18, LEX nr 2693413). Tym samym otwarcia, po wniesieniu pozwu, wobec (...) postępowania układowego nie miało znaczenia w sprawie, tym bardziej, że na dzień zamknięcia rozprawy nie było listy wierzytelności w ramach postępowania układowego.

Podnieść bowiem należy, że jeśli chodzi o zarzuty w przedmiocie wykonania prac w zwłoce, są one całkowicie nieuzasadnione, albowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż powód był gotowy do realizacji powierzonych mu zadań w terminie, jednakże jakiegokolwiek działania w tym przedmiocie były niemożliwe, z uwagi na nieprzygotowanie frontu robót. Z przedłożonej korespondencji oraz twierdzeń reprezentanta strony powodowej wynika, że konstrukcja dachu była gotowa jeszcze w 2021 r., jednakże musiała być składowana z uwagi na niegotowość inwestycji do jej montażu. Sąd nie dopatrył się zatem jakiegokolwiek winy w działaniach powoda, a co za tym idzie, nałożona na niego z tego tytułu kara umowna nie znajdowała uzasadnienia. Tym bardziej zatem, za niezasadny należało uznać również zarzut potrącenia.

Zgodnie bowiem z normą art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Jednakże, dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, nie wystarczy samo powołanie się przez składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonej do potrącenia; istnienie tej wierzytelności należy udowodnić (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 lipca 2009 r., sygn. ACa 416/09, Lex nr 756580).

Mając na uwadze powyższe wskazania wymaga, że wierzytelności, które zostają objęte potrąceniem muszą spełniać cztery podstawowe, wyrażone w art. 498 k.c. przesłanki, a więc: wzajemność, jednorodzaowość, wymagalność oraz zaskarżalność. Prócz tego podstawowym warunkiem, będącym niejako przedpołem dla tych wskazanych uprzednio, jest wykazanie, że konkretna wierzytelność faktycznie istnieje. Obowiązek ten spoczywa oczywiście na tej stronie, która wprowadza z rzeczowej instytucji korzystne dla siebie skutki prawne.

W świetle powyższego Sąd zważył, że podniesiony zarzut był nieskuteczny już tylko z tego tytułu, iż pozwany (...) nie wykazał, aby przysługiwała mu względem powoda jakakolwiek wierzytelność, która to mogłaby ulec potrąceniu. Jak wyjaśniono, zwłoka z realizacji zadania wynikała wyłącznie z okoliczności od powoda niezależnych, a związanych z nienależytym przygotowaniem frontu prac w terminie, w którym to zobowiązanie miało ulec realizacji. Należy mieć

na względzie, iż nota została wystawiona tytułem „zwłoki”, a nie „opóźnienia”, która to okoliczność ma to znaczenie, że w przypadku pierwszego ze sformułowań, mamy to czynienia z niewykonaniem zobowiązania w terminie z przyczyn zawinionych przez dłużnika. Taka sytuacja nie miała jednakże miejsca w niniejszej sprawie. Pojęcie zwłoki zostało opisane w § 15 ust. 1 pkt 1 umowy (k.13v). O ile zatem (...) udowodniła istnienie ważnego zapisu umownego co do kary umownej i sam fakt wykonania przez (...) umowy po terminie, to całkowicie nie udowodniło, aby (...) ponosił jakąkolwiek winę za wykonanie umowy po terminie.

Strona powodowa udowodniła, że nie ponosi żadnej winy w fakcie, że prace wykonała po terminie. Całkowitą odpowiedzialność za opóźnienie w pracach ponosi (...), co szczegółowo opisał reprezentant strony powodowej i świadkowie. Trudno wymagać od strony powodowej, aby wykonywała swoje prace skoro front robót nie był gotowy. Za to z kolei ponosi winę (...) w czasie gdy (...) była gotowa wykonać umowę w terminie. Nieprawidłowości i opieszałość (...) wynika również dziennika budowy. Strona powodowa uwolniła się zatem od odpowiedzialności za zwłokę, które niewątpliwie miało miejsce (abstrahując od nieprawidłowości w zakresie wezwania do zapłaty sporządzonego przez (...) o czym niżej).

Niezależnie od powyższego, wystawiona przez (...) nota obciążeniowa i należność tam wskazana wynikająca z kary umownej nigdy nie uzyskała przymiotu wymagalności, albowiem nie została skutecznie powodowi doręczona. Przypomnieć należy, że (...) podniósł ten zarzut (k.184, str.2 z pisma pełnomocnika strony powodowej datowanego na 14 sierpnia 2023 roku), ale strona pozwana (...) nie zareagowała na niego. Mylnie w piśmie z dnia 1 czerwca 2023 roku (k.104) podała, że (...) nie odebrała wysłanej do niej noty wyłącznie z winy (...).

Bezsporne jest, że roszczenie o zapłatę kary umownej, jeżeli strony nie ustaliły w umowie terminu jej zapłaty ma charakter bezterminowy. Wymagalność kary umownej powinno się zatem ustalać przy zastosowaniu reguł określonych w art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Niezwłoczność, o której stanowi art. 455 k.c., rozumieć przy tym należy nie jako obowiązek natychmiastowego spełnienia świadczenia, lecz obowiązek spełnienia go bez nieuzasadnionego odwlekania. Konkretyzacja tak wyznaczonego terminu wymaga uwzględnienia każdorazowo miejsca, czasu, rodzaju i rozmiaru świadczenia. Taka wykładnia cytowanego wyżej przepisu prowadzi do wniosku, że świadczenie staje się wymagalne nie w chwili otrzymania przez dłużnika wezwania, które nota bene nie było do powoda w niniejszej sprawie wystosowane skutecznie, lecz dopiero po uwzględnieniu czasu potrzebnego do jego przygotowania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 stycznia 2013 r., I ACa 1385/12, LEX nr 1322889; por. też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 293/06, LEX nr 453147 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1999 r., sygn. akt III CKN 474/98, LEX nr 518079).

Dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu konieczna jest bowiem ściśle określona sekwencja wydarzeń, gdzie obowiązek spełnienia świadczenia będący wynikiem wymagalności roszczenia wyprzedza zrealizowanie przez wierzyciela prawokształtującego uprawnienia jakim jest oświadczenie o potrąceniu. Z ustalonego i niekwestionowanego stanu faktycznego sprawy wynika, że w chwili składania oświadczenia o potrąceniu wiarygodność strony pozwanej nie była jeszcze wymagalna.

Jak bowiem wynika z zebranych dowodów, pozwany (...), notę z dnia 04 maja 2023 roku (k.110v, 118) numer (...) przesłał do powoda na adres wynikający z umowy (k. 105 tj. ul. (...) w T.), który nie był adresem aktualnym. Na marginesie wskazać należy, że strona (...) wpisała prawidłowy adres (...) w nocie tj. (...) w T., ale z nieznanymi przyczynami wysłała ją na zły adres. Przesyłka wysłana pod zły adres nie została doręczona (...), a została zwrócona do (...) co wynika nie tylko z twierdzeń (...), ale przede wszystkim wydruku z e-trackingu przedłożonego przez (...) (k.105v). Jak wynika z danych ujawnionych w KRS już w dniu 24 kwietnia 2022 roku czyli niemalże rok wcześniej, powód zmienił adres siedziby spółki (tj. ul. (...) w T.), a co za tym idzie, doręczenie na adres poprzedni, należy uznać za bezskuteczne. O tym fakcie (...) wiedziało ponieważ nowy adres wynika z protokołu końcowego odbioru robót (k.19), który strona pozwana (...) podpisała 11 lipca 2022 roku czyli blisko 10 miesięcy przed wysłaniem (nieskutecznym) noty obciążeniowej. Z kolei samo doręczenie (...) w dniu 6 czerwca 2023 roku (k.120) „potwierdzenia kompensaty” datowanej na 1 czerwca 2023

roku (k.119) nie może być uznane za prawidłowe dokonanie potrącenia skoro wcześniej (...) nie wezwało skutecznie (...) do zapłaty kwoty z noty obciążeniowej.

Ponadto w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje co do zasady umocowania do złożenia oświadczenia o potrąceniu czy też przyjmowania takiego oświadczenia (tak też: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 20 października 2004 r., I CK 204/04, OSNC 2005/10/176; wyroku Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2009 r., IV CSK 356/2008, LexPolonica 2077693; wyroku Sądu Najwyższego z 12 października 2007 r., V CSK 171/2007, LexPolonica 2092255). Zatem także po drugiej stronie musi być obecna osoba zdolna do odbioru takiego oświadczenia - tj. strona lub jej pełnomocnik upoważniony do odbioru oświadczeń o potrąceniu. W okolicznościach sprawy stronie powodowej (a nie jej pełnomocnikowi, który nie był uprawniony do odbioru noty obciążeniowej) nigdy nie doręczono skutecznie noty obciążeniowej.

W tym stanie sprawy, wobec powyższego, pozwany pozostawał zobowiązany do zapłaty należnego powodowi wynagrodzenia i z tego względu, Sąd uwzględnił wynagrodzenie w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. (pkt I wyroku).

Umowa pomiędzy stronami (powódką a (...)) była transakcją handlową w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych.

Powódka, zdaniem Sądu, spełniła na rzecz (...) świadczenie w rozumieniu art. 7 ust.1 pkt 1 o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych i nie otrzymała za to zapłaty w terminie. (...) mógł więc domagać odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, choć na podstawie art. 321 kpc w zw. z art. 481 § 1 kc Sąd ograniczył ich wysokość, wobec żądania z pozwu, do wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Termin płatności to 30 września 2022 roku (k.20) i dlatego Sąd zasądził odsetki od (...) od 1 października 2022 roku zgodnie z żądaniem z pozwu.

Jednocześnie z uwagi na treść art. 647[1] § 3 kc Sąd oddalił powództwo w całości wobec Gminy B. (pkt II wyroku).

W przedmiocie kosztów, rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. uznając, że strona powodowa wygrała sprawę z (...), ale przegrała sprawę z Gminą B..

Wysokość wydatków poniesionych przez powódki w łącznej wysokości to 8037 zł i składały się na to kwoty: 5400 zł która to stanowiła wynagrodzenie pełnomocnika określone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 17,00 zł z tytułu opłaty sądowej od pełnomocnictwa oraz 2620 zł z tytułu opłaty od pozwu. Ponieważ powódka wygrała sprawę z powództwa wobec (...), Sąd zasądził od (...) na rzecz (...) powyżej opisane koszty procesu (pkt III wyroku). Nie miał w sprawie zastosowania art. 276 zd. 2 Prawa restrukturyzacyjnego ponieważ otwarcie postępowania układowego nastąpiło po wniesieniu pozwu. W ocenie Sądu norma ta ma zastosowanie w przypadku gdy najpierw jest wszczęte postępowanie układowe, a dopiero później jest złożony pozew o należność objętą postępowaniem układowym (tak nie było w rozpoznawanej sprawie).

Wysokość wydatków poniesionych przez Gminę B. w prawidłowej wysokości to 5400 zł i składała się na to kwota: 5400 zł która to stanowiła wynagrodzenie pełnomocnika określone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych bez opłaty 17,00 zł z tytułu opłaty skarbowej. Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2023 roku sprostowano oczywistą omyłkę rachunkową w zakresie kwoty 5400 zł (zamiast omyłkowej kwoty 5417 zł). Ponieważ powódka przegrała sprawę z powództwa wobec Gminy B., Sąd zasądził od (...) na rzecz Gminy B. powyżej opisane koszty procesu (pkt IV wyroku)

Nadto zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty. W związku z powyższym Sąd zasądził od powyższych kwot odsetki

ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sędzia Tadeusz Górka